

# GŁOS BIAŁOSTOCKIEJ

Rok I.

Redaktor Naczelny JAN WALEWSKI

Redakcja i Administracja: Rynek Kościuszki 9, telefon 26 10-06.

Nr. 51

## NIEMIECKIE HECE, JAKO ŚRODEK WALKI O POMORZE

Białystok, dn. 3 grudnia.

Ostatni tydzień przyniósł nową falę niemieckiej propagandy, prowadzonej z największym wysiłkiem na terenie opinii międzynarodowej.

Tym razem, cyniczna dyplomacja niemiecka, wzięła sobie za temat zajęcia przedwyborcze w Golaszowicach, sprawokowane w istocie rzeczy przez Niemców, których do mordowania dokonanego na s. p. przodownika Sznapce — wiodł fanatyk Harflinger. Jednocześnie ręce niemieckie przelały krew s. p. Stelmacha, robotnika polskiego, zamieszkałego w Nowej Wsi.

Nota niemiecka, złożona przez rząd niemiecki w Sekretariacie Ligi Narodów, domaga się na podstawie konwencji górnośląskiej od Ligi, by zajęła się ona obroną mniejszości niemieckiej w Polsce.

Równocześnie w całej prasie niemieckiej, wypisuje się niesłychane kalumnie na rząd i naród polski, które jakoby dokonywały najrozmaitszych gwałtów na ludności niemieckiej.

Jak dalece w swym zacietrzewieniu posunęła się prasa niemiecka — świadczy o tym ustępy z nacjonalistycznej „Boisera Zeitung”, która w jednym z ostatnich numerów pisze: „Na wzór wyzutek z poczucia ludzkości hord, na rozkaz władz polskich i przy zupełnej bierności policji, powstańcy śląscy pastwili się nad ludnością niemiecką w sposób którego nie można określić nazwą średniowiecznego, gdyż to obrażałoby średniowiecze. Mężczyźni, kobiety i dzieci — pisze niepozytywne pismo — padają ofiarą napadów, katorżnicy, ubrawadani przemocą do lasów, tam mordowani i grzebani jak psy”. — Niepodobna polemizować z podobnie potwornymi fałszerstwami prasy niemieckiej, gdyż przekrzyka to cierpliwość i wytrzymałość psychiczną przeciętnego człowieka.

Jeśli natomiast idzie o wykazanie ogromu perfidji, jaką cechuje każde bez wyjątku wystąpienie propagandy niemieckiej, jeśli idzie o porównanie dwu kultur i urządzeń wewnętrzno-państwowych w Polsce i w Niemczech — wystarczy sięgnąć tylko do faktów.

Polska i jej prawa ustrojowe, dają możność wszechstronnego rozwoju niemieckiej ludności w obrębie państwa polskiego. A jest przecież rzeczą stwierdzoną przez historyków całego świata, że element niemiecki w Polsce, to nie autochtoni, osiedli od prawników na swej ziemi, lecz element napływowy, wprowadzany przemocą na polską ziemię w czasie niewoli politycznej, przez niemieckiego zaborcę, idącego z mieczem w dłoni na podbój prowincji, położonych na wschód od Niemiec. Element ten, którego egzystencja w czasie zaboru, związana była z istnieniem władzy, zdobytej drogą przemocy i gwałtu — w Odrodzonej Rzeczypospolitej Polskiej, posiada równe warunki rozwoju kulturalnego i gospodarczego, oraz zachowania swego stanu posiadania, 800.000 Niemców w Polsce — posiada pełnię praw politycznych, czego dowodem jest około 900 zakładów naukowych najróżniejszego typu, z których przeszło połowa utrzymywana jest przez Skarb Państwa, a reszta w lwiej części przez polski samorząd. Przedostatnie wybory do Sejmu, przeprowadzone w okresie partyjnego roznamiętnienia społeczeństwa polskiego, dały Niemcom 22 mandaty poselskie. Życie społeczne nie-

mieckie w Polsce, nie jest niczem krepowane. Wychodzi kilkadziesiąt pism niemieckich, rozwija się bujne życie organizacyjne, powstaje nadmierna ilość niemieckich placówek gospodarczych.

Jakiż jest z kolei stan rzeczy w obrębie państwa niemieckiego, które mieni się być „państwem bojaźni bożej” i „republiką”.

W granicach Rzeczy Niemieckiej pozostały po dziś dzień ziemie odwieczne polskie, zamieszkałe niegdys wyłączone przez naród polski. Ziemi te weszły do niemieckiego kompleksu państwowego przy pomocy podstępny i gwałtu. Obecne warunki życia mniejszości polskiej w Niemczech, liczącej przeszło 1.500.000 ludzi są jeszcze gorsze, aniżeli przed wojną. Terror, stosowany do ludności polskiej, przybiera najbardziej

wymyślne formy. Nie sposób spamiętać rozlicznych napadów niemieckich bojówek wojskowych, dokonanych na Ślązakach, Warmjakach i Mazurach, Rodzarkę Kepno, Opole, Mikolajki, Ostawa-Dąbrowa, Wielkie-Strzelec, Szafald, Katowia w szkole w Nagladach, śmierć strażnika Kraneli na pograniczu mazurskim, napady w Bytomiu, Raciborzu, Oleśnie itd. itd. — to tylko fragmenty. Wyrazem polityki wewnętrznej rządu niemieckiego, byłyby raczej osławione „Sofortproramy”, „Osthilfy” i wniesione ostatnio do Reichstagu projekty ustaw wyjątkowych przeciw Polakom — których drogą teroru, pozabawiono całkowicie przedstawicielstwa w parlamencie niemieckim. Terror ma pozabawić Mazurów, Ślązaków i Warmjaków ducha i mowy polskiej. Oto poseł do Reichstagu

dr. Kleiner, żąda zorganizowania 100-tysięcznego „Grenzschutzu” na pograniczu Polaków, z zadaniem wytepienia Polaków. Oto 10.000 tysięcy żołnierzy Reichswehry ma być osadzonych na bezpłatnych działkach polskiej ziemi na Mazurach, w celu umocnienia tam niemieczyny. Cała bez wyjątku prasa niemiecka żąda ustaw, któreby zapobiegły rozwojowi kultury polskiej, któreby zniosły nieliczne szkółki prywatne polskie, utrzymywane mimo najokropniejszych prześladowań z groszowych składek społeczeństwa polskiego, żąda zakazu pism polskich i ewent. cenzury prewencyjnej, zakazu osiedlania się Polaków w pobliżu granicy polskiej, surowych represyj wobec rodziców posyłających swe dzieci do szkoły polskiej itd. itd.

Około 30 szkółek prywatnych

polkich w Niemczech, ma być poziomem niemieckiej tolerancji. Półtora miliona ludu polskiego, niema ani jednego posła. Ostatnio prezes regencji w Pile, zamknął 22 szkółki polskie, pozorując to względami formalnymi. Radio niemieckie, mimo konwencji międzynarodowych, przepelnia świat najróżniejszymi napaściami na Polskę. Nauka niemiecka, sztuka, literatura, nawet sądy służą celowi walki z polskością. Słynnym stał się wyrok sądu z Wrocławia, który odmawia legalizacji towarzystwa polskiego, tłumacząc to... względami politycznymi.

Cóż mówić dopiero o zbrojeniach niemieckich, skierowanych przeciw Polsce, skoro na rok budżetowy 1931 pomijając cały dotychczasowy dorobek „rozbrojonych” Niemiec w tej dziedzinie — wstawiono przewidzianym planem zbrojeń olbrzymie sumy na budowę 5 pancerników, 4 torpedowców, 5 statków wojennych strażniczych, 5 kontrtorpedowców, oraz 7 statków szkolnych i innych, które mają być wybudowane w okresie 1931 — 1936.

Jest aż nadto widocznym, że zbrojenia morskie Niemiec, mają na celu zdobycie przewagi nad polskimi wybrzeżem morskim i zablokowanie Gdyni.

Zestawiając ten dorywczo skompletowany obraz ścierania się dwu ras i dwu kultur, trzeba uczynić jedno zasadnicze spostrzeżenie. Dyplomatyczny atak niemiecki na Polskę, spowity w gęstą zasłonę dymu propagandy niemieckiej, został znakomicie skoordynowany zarówno co do przestrzeni, jak i co do czasu.

Przygotowany teren huraganowym ogniem propagandy, ruszyły kolumny dyplomatów niemieckich do szturmu na Pomorze, bo o nic innego przecież nie chodzi. Duch społeczeństwa niemieckiego i jego narstoje, podsypane stale dawkami rewizjonizmu — wprawiają w ruch cały motor państwowy, potęgując jego działanie w momencie, kiedy szanse zrealizowania pewnych celów politycznych, zdają się być najbliższe.

Współtowarzyszami środkami walki, mającej w razie zwycięstwa przynieść Niemcom Pomorze — są te czy inne hukki petard, rozsadzanych przez emisariuszów poza frontem, a więc w tym wypadku w Polsce.

Wypadki w Golaszowicach, są hukkiem petardy, rozsadzonej przez Niemców. Padło przy tem życie polskie — a sprawcy, dokonawszy zbrodni, mają czelność występować z oskarżeniami.

Jednakowoż opinia polska, która dotychczas przywykła biernie przyjmować przejawy niebezpieczeństwa niemieckiego, zabiegom niemieckim przeciwstawia coraz większą czujność.

Naród polski nigdy gwałtów nie dokonywał. Tembardziej nie dokona ich dziś. Prowokacje niemieckie przejmują nasz naród głęboką pogardą dla tego rodzaju metod walki.

Prowokacyj tych jednak nie lekceważymy. Skupieni przy Wodzu, kierujemy myśl naszą i swe zainteresowania nad polskie morze.

Ślub uczyniony przez Polskę polskiemu Bałtykowi, jest nierozdzielny. Pomorze, Warmja, Śląsk Opolski i Mazury były polskimi, są polskimi i będą polskimi.

Tej wielkiej siły, jaką jest prawda — nic zmóc nie może.

Prawdy polskiej — nie zwycięży niemiecka perfidja.

Ludwik Słusarczyk.

## Projekt podziału prac BBWR na terenie Sejmu P. Minister Car zrzeka się teki i przyjmuje mandat poselski

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA 2.XII. Dowiadujemy się, że tworzenie Rządu przez Płk. Stawka zbliża się ku końcowi.

Przed piątkiem bieżącego tygodnia nastąpić ma nominacja nowego Rządu.

Wśród pogłosek kursujących na temat personaljów przyszłego gabinetu najbardziej warogodną jest wieść, że minister Sprawiedliwości p. Car ustąpi z dotychczasowego swego stanowiska i poświęci się zupełnie pracy nad zmianą Konstytucji.

W tym celu p. minister Car przyjmie mandat poselski, a w Sejmie wybrany będzie na stanow-

sko prezesa Komisji konstytucyjnej i wicemarszałka Sejmu z ramienia klubu B.B.W.R.

W ten sposób klub B. B. W. R.

do stanowiska wicemarszałka Sejmu wystawi kandydatury dr. Polakiewicza, ministra Cara i posła Jana Piłsudskiego.

## Uroczyste otwarcie Sejmu i Senatu w dniu 9 grudnia

(Telefonem od własnego korespondenta).

WARSZAWA 2.XII. W ciągu najbliższych godzin należy oczekiwać ukazania się dekretu Prezydenta Rzplitej zwołującego Sejm i Senat

do Warszawy na dzień 9 grudnia r. b.

Jest bardzo prawdopodobnym że dekret ten kontrasygnowany będzie już przez nowy Rząd.

## Szczegóły kwawego napadu bandyckiego pod Kolnem Ranny bandyta został dobity przez swego kompana Dalszy pościg na terenie Prus Wschodnich

W uzupełnieniu wczorajszych wiadomości o krwawym napadzie bandyckim na szosie Kolno-Grajewo otrzymujemy następujące informacje. Kierownik Szkoły powszechnej w Lachowie, Bronisław Skarczewski, pobrawszy w dn. 1 b. m. w Kolnie pieniądze na pobory personelu szkoły, wracał o godz. 15 m. 40 do Lachowa furmanką, powożoną przez Rafała Władysława. Wraz z nim jechały żona jego, Marja, i żona sekretarza gminnego, Marja Kaczyńska.

Między wsią Gromadzeń a Kolnem, w odległości zaledwie 1 i pół klm. od Kolna, dwaj nieznanymi osobnicy, idący szosą tuż przy furmance od chwili wyjazdu z Kolna, dobyli nagle rewolwery i zasypali jadących strzałami.

Rażone kulami śmiertelnie Skarczewski i Kaczyńska spadły z wozu. Jeden z bandytów rzucił się na rannego w rekę Skarczewskiego, wyrwał mu tekę z biłoniem, zawierającym 700 zł., i zepchnął z wozu, poczem obydwaj bandyci wskoczyli na wóz i odjechali z miejsca napadu galopem.

Po odjechaniu około 100 mtr. przegli konie z wozu i rozpoczęli dalszą ucieczkę konno w kierunku granicy niemieckiej.

Komendant P. P. powiatu kolneńskiego, dowiedziawszy się o napadzie, zaalarmował natychmiast Komendę Straży Granicznej, skutkiem czego wysłany patrol z placówki Kielce-Papki natknął się na bandytów na samej granicy. Bandyci zasypali strażników strzałami z broni automatycznej, wobec czego wywiązała się obustronna strzelanina, w której padło około 50 strzałów. Strzałami strażników został zabity koń pod jednym z bandytów i jeden z bandytów został ciężko ranny. Towarzysz jego jednak przeniósł rannego pod strzałami przez granicę i ostrzeliwując się nadal, już z terenu niemieckiego, bandyci zbiegli.

Komendant P. P. skomunikował się z Komisarzatem policji niemieckiej w Dłutowie, który delegował do pomocy w pościgu za bandytami 4 strażników. Na odcińku Kielce—Sołtany (Prusy)

pościg odnalazł ślady bandytów. W pobliżu wsi Kielce znaleziono zwłoki jednego z bandytów, którego towarzyszył dobit, aby zyskać swobodę ucieczki. Osobistość zabitego dotychczas nieustalona. Ślady drugiego bandyty prowadzą w okoliczne lasy. Dalszy pościg trwa.

## Zwolnienie b. posłów z więzienia

WARSZAWA 2.XII. Dziś został z więzienia w Grójcu wypuszczony za złożeniem kaucji były poseł Barlicki z PPS, CKW.

Jutro po złożeniu kaucji wypuszczony ma być były poseł Popiel N.P.R. Lewica.

## Przed walną rozprawą

PARYŻ. 2.12. (PAT). Komentując poruszenie jakie miało wczoraj miejsce w kulturalnych parlamentach, pisma podkreślają bezpodstawność pogłoski o rzekomym zamiarze gabinetu podania się do dymisji.

## Widmo „kulaka” w państwa czerwonego terroru

Moskwa, w grudniu 1930 r.

Rzecz charakterystyczna, że obecnie najbardziej aktualnym tematem publicystów sowieckich jest nie: zagadnienie przesilenia władzy w Kremlu, ani nie proces „partii przemysłowej”, lecz... walka z „kulakami”. Tak, jakby się na Kremlu nie było stało... Po realizacji słynnego dekretu Stalina o zniszczeniu „kulaków” jako klasy, dekretu wydanego rok temu — widmo „kulaka”, zadającego jakoby śmiertelny cios komunizmowi, elektryzuje dotychczas zarówno prasę, jak i władzę sowiecką. Ostatnie dzienniki moskiewskie przynoszą pod tym względem niezwykle interesujące informacje, świadczące, iż po roku bezwzględnej niszczenia „kulaków” — niebezpieczeństwo kontrrewolucji „kulackiej” uwidoczniło się z coraz większą jaskrawością.

Po wywłaszczeniu rolników i po przeprowadzeniu kolektywizacji rolnictwa niema już w Sowietach indywidualnych gospodarstw zamieszkałych, a więc „kulacy”, jako klasa, właściwie zniknęli z powierzchni ziemi sowieckiej.

Tymczasem jak twierdzi „Prawda”, wpływem ideologii „kulackiej” należy przypisać, że w całym szeregu organizacji komunistycznych ujawnia się negatywny stosunek do pięcioletniego planu gospodarczego, oraz wzrost opozycji prawicowej. Na sowieckiej widowni politycznej ukazał się nowy typ komunisty o zapartywianych „kulackich”. Komunistą ten przy każdej okazji zwalcza pięcioletni plan gospodarczy, szerząc wśród robotników niewiarę w wielkie poczynania „nieomyślnego papięza sowieckiego”, t. j. Stalina. Tego rodzaju komunistą jest niejako agenturą „kulacką”, w partii — agituje on przeciwko akcji magazynowania zboża, nawołując kolektywy rolne, aby niewykonywały planu zbożowego i zatrzymywały zboże dla swoich potrzeb, prowadzą agitację przeciwko nowej porażce sowieckiej, podjętej pod hasłem: „piątletka w 4 lata”, oraz wogóle przeciwko ostatnim zarządzeniom Stalina.

Ideologia „kulaka” przenika nawet do stojącej pod ścisłą kontrolą polityczną literatury sowieckiej w postaci humanitarnych hasel.

Nastroje „kulackie” ogarnęły również robotników, o czym zupełnie otwarcie pisze „Prawda” oraz inne dzienniki sowieckie. Trzy hasła znajdują obecnie szeroki odzew w proletariacie sowieckim. Hasła te dotyczą przedewszystkiem: — przesilenia aprowizacyjnego — t. zw. „nieprzerwanego tygodnia pracy”, oraz dekretu, wprowadzającego swe go rodzaju pańszczyznę dla robotników, którym niewolno zmieniać miejsca zatrudnienia według własnego upodobania. „Dajcie w pierw robotnikowi jeść, a potem żądajcie wykonania pięcioletniego planu” — takie powiedzenia coraz częściej słyszy się w halach fabrycznych. — „Chcemy świętować dzień wypoczynku wszyscy razem, a nie według poszczególnych kategorii, jak to wprowadził ostatni dekret”. — „Wolność pracy jest elementarnym prawem każdego robotnika!”

Jednakowoż najbardziej niepokojącym opinii sowiecką objawem jest demoralizujący wpływ ideologii „kulackiej” na armię czerwoną. Sowieckie pismo wojskowe „Krasnaja Zvezda” ogłasza szereg wypadków, ilustrujących to zjawisko. — „W 44-tym pułku piechoty — pisze pismo — komunistą Omelczenko złożył do jacejki komunistycznej pułku deklarację, w której oskarża partię, iż doprowadziła kraj do ruiny gospodarczej, do głodu i do wojny z włościąństwem”. Analogiczne wystąpienia mają miejsce w różnych oddziałach armii sowieckiej, co niewątpliwie świadczy o wzroście nastrojów opozycyjnych, a to oczywiście wyrwywa z rąk grupy Stalina ostatni atut, którym dotychczas rozporządza.

„Widmo kulaka” ukazało się nad krajem Sowietów. Niedawne „zwyctstwo” Stalina na XVI-tym kongresie komunistycznym, jak się okazuje, było zwycięstwem iluzorycznym. Na Kremlu dzieją się dziwne, tajemnicze rzeczy. Nad rozległym

państwem sowieckim zawisło niebezpieczeństwo krwawej wojny domowej, a odnieść zwycięstwo w tej wojnie Stalinowi będzie niewątpli-

wie znacznie trudniej, niż na kongresie...

M. K.

### Suwałki

## Spółeczeństwo nie zapomina o żołnierzach strzegących nasze granice

Podobnie jak w latach ubiegłych żołnierze K. O. P., ta przednia straż naszej armii, strzegący pilnie i czujnie, dniem i nocą, granice Polski i tem umożliwiający nam wszystkim spokojną i owocną pracę, również i w tym roku otrzymają dowód, że społeczeństwo pamięta o nich, ceni ich trud i łączy się z nimi w Wielkim Świątce rodzinnym, święcie zgody i miłości braterskiej — Bożem Narodzeniu.

Z inicjatywą i pod przewodnictwem p. starosty Olgierda Malinowskiego odbyło się w lokalu Starostwa zebranie organizacyjne „Gwiazdki” dla żołnierzy K. O. P. z udziałem przedstawicieli ducho-

wieństwa, wojska, samorządu oraz instytucji bankowych i organizacji społecznych. Oprócz zadeklarowania pewnych kwot przez obecnych przedstawicieli samorządów miejskiego i powiatowego, postanowiono rozesłać listy składek do urzędów państwowych, instytucji społecznych i osób, które przyczyniły się do ofiar na ten cel w latach ubiegłych. Postanowiono też zwrócić się o współudział w akcji do powiatu Augustowskiego, którego granice ochraniają też same oddziały K. O. P. Akcją gwiazdkową postanowiono rozciągnąć na chorych żołnierzy, przebywających podczas wigilii w Izbie Chorvch Garnizonu Suwalskiego.

W Wilnie w dn. 7 i 8 grudnia r. b. odbędzie się IX Polski Kongres Przeciwalkoholowy. Przed-

miotem obrad będą sprawy, dotyczące zwalczania alkoholizmu i lecznictwa alkoholików; następnie w związku z alkoholizmem kwestje eugeniczne i pedagogiczne; alkoholizm w różnych zawodach; alkoholizm w związku z chorobami wenerycznymi i gruźlicą.

Kongres będzie obradował w murach uniwersytetu Stefana Batorego. W czasie Kongresu będzie otwarta Wystawa Przeciwalkoholowa.

Oczekiwany liczny przyjazd przedstawicieli różnych organizacji abstynenckich i antyalkoholowych. Zapowiedziano przyjazd d-ra Heroda, dyrektora Międzynarodowego Biura do Walki z Alkoholizmem w Lozannie i przedstawiciela Estonii prof. Prusepp'a.

Prezesa Komitetu Organizacyjnego w Wilnie jest prof. St. Władczko. Biuro mieści się w gmachu Uniwersytetu przy ulicy Uniwersyteckiej № 3 i udziela wszelkich informacji, dotyczących Kongresu i ulokowania uczestników.

Dla naszych terenów północno-wschodnich Kongres Wileński ma wielkie znaczenie. Przeżywamy bowiem moment przełomowy pod hasłem naprawy życia społeczno-państwowego i kulturalnego. Imoże żadna dzielnica Polski nie potrzebuje tej naprawy jak nasza. Może żadna dzielnica w obecnych czasach, kiedy przeżywamy ciężki kryzys gospodarczy, nie odczuwa skutków alkoholizmu w tym stopniu, co nasza.

Gospodarka na naszej wsi prowadzona jest w sposób mało opłacalny i mało wydajny, — przez wydatek na kieliszek ponosimy bardzo poważne uszczuplenia i sam wydatek „kieliszkowy” stanowi w ogólnym budżecie wieśniaka — rolnika duży odsetek.

Jeśli przyjmiemy pod uwagę jeszcze nieobliczalne szkody i straty moralne, które przynosi pijaństwo małokulturalnej i nieoświeconej ludności, i to zdziwienie moralne, które obserwowane jest na wsi, otrzymamy cały obrez działania najgroźniejszego naszego wroga, któremu na imię — alkoholizm.

Kongres zbierze się w Wilnie — mieście wielkich historycznych tradycji kulturalno-oświatowych. Tradycje, utracone z biegiem czasu, zaczynają powracać i głosy z Wilna przybierają w rzeczach kultury znaczenie. Dlatego uchwały i głosy Wileńskiego Kongresu Przeciwalkoholowego tak pod względem propagandowym jak i decydującym również nie pozostaną bez oddźwięku.

Dla organizacji spółdzielczorolniczych, kulturalno-oświatowych, samorządowych i opieki społecznej, oraz lekarzy i działaczy społecznych kwestja alkoholizmu nie może być obojętną, to też powinni oni wziąć liczny i czynny udział w Kongresie.

Pamiętajmy, iż stolmy na progu rozpoczęcia wyścigu kultury. Bez zwalczania alkoholizmu, bez otrzeźwienia mas nie do pomyslenia żadna kultura.

Z rozpajaniem mas i pijaństwem przychodzi upadek moralny jednostek, społeczeństwa, narodów i państw. Przykl. tego historyja starożytnych Greków, Rzymian, przedrozbiorowej Polski za czasów Sasów i żywy przykład Rosji. Starożytne przysłowie rosyjskie „Rusi wesele jest pić” źle skończyło się. Pijane wesele zawsze się kończy łzami i nędzą.

Podstawą rozwoju kulturalnego i gospodarczego jest tr z e z w o s ć.

Czytajcie  
„Głos Ziemi  
Białostockiej”

## Ziemia Białostocka w dniach setnej rocznicy Powstania Listopadowego

### Krypno

Rocznice Powstania Listopadowego obchodzono w Krypnie bardzo uroczysto. Po żałobnym nabożeństwie w dniu 29 listopada nastąpiło wmurowanie pamiątkowej tablicy w kościele z nazwiskami poległych w walce o wolność w roku 1920 bohaterów z gminy Krypno.

Następnie przemawiał ks. B. Oleszczuk, który w gorących słowach nawoływał zebranych do współpracy z Pierwszym Marszałkiem Polski Józefem Piłsudskim, wznosząc na Jego cześć okrzyk „Niech żyje”.

W dniu 30 listopada, dzięki niezamordowanej pracy tutejszego nauczycielstwa, urządzona została lście duchowa uczta w postaci akademii, na którą złożyły się: odczyt, deklamacje, śpiewy, sztuka „Śladami ojców” oraz dramat „Carscy bohaterowie”.

### Ostrołęka

Ostrołęka w Powstaniu Listopadowym odegrała rolę historyczną, to bowiem przelano najwięcej krwi ofiarnej za umiłowaną Ojczyznę, tu z hordami najeźdźców walczył jak lew, gen. Bem, tu wreszcie polegli waleczni generalowie Kieki i Kamiński, setki oficerów i tysiące bohaterów-żołnierzy.

Nie więc dziwnego, że uroczystość 100-letniej rocznicy Powstania Listopadowego trwała w Ostrołęce 3 dni, a niebo jakby w nagrodę w czasie uroczystości nie skąpiło promieni słonecznych.

Uroczystości rozpoczęły się w piątek dnia 28 b. m. wieczorem capstrzykiem orkiestr szkolnych i przedstawieniem harcerskim p. t. „Matka żyje”.

W sobotę o godzinie 9 rano odbyło się uroczyste nabożeństwo w kościele parafjalnym, a następnie pochód dzieci, młodzieży wszystkich szkół i ludności na pole walk powstańców, gdzie wygłosił przemówienie dyr. J. Sobiński; wieczorem młodzież szkół średnich odegrała dramat Wyspiańskiego p. t. „Noc Listopadowa”.

W niedzielę o godz. 11 rano w lokalu Szkoły Rzemieślniczo-Przemysłowej odbył się bezpłatny poranek dla dzieci, na który złożyły się deklamacje, śpiewy i muzyka, o godz. 20-ej wyświetlano film „Mogła Nieznanego Żołnierza”. Przez cały dzień zbierano dobrowolne ofiary na budowę pomnika ku czci bohaterów poległych w 1831 r. pod Ostrołęką, na który to cel przeznaczono dochód z wszystkich imprez, odbytych w czasie uroczystości 100-letniej rocznicy Powstania Listopadowego.

Emka.

### Przechody, pow. szczuczynski

W dniu 30 listopada r. b. w wsi Przechody, gm. Ruda, powiatu szczuczynskiego, odbyło się święto poświęcone uczczeniu 100-letniej rocznicy Powstania Listopadowego o godz. 9 rano zostało odprawione uroczyste nabożeństwo w miejscowej kaplicy, a po nabożeństwie

odbyła się defilada Strzelca.

Wieczorem odbyła się akademja w miejscowej świetlicy Strzeleckiej. Przemawiali: kierownik szkoły Poniatowski Waclaw i ksiądz proboszcz Murawski Jan.

Uroczystość zakończono odśpiewaniem „Roty”, jako odpowiedzi na „mowę „Treviranusa” i zakusy niemieckie.

## Uroczystości w Starosielcach

W niedzielę dnia 30 listopada r. b. m. Starosielce obchodziło uroczystości Stoletnią rocznicę Powstania Listopadowego.

Już od samego rana wszystkie domy udekorowane były flagami o barwach Narodowych, a o godzinie pół do dziesiątej zaczęły ścierać do kościoła miejscowe organizacje ze sztandarami i orkiestrą. O godzinie 10-ej odprawiona została uroczysta msza święta celebrowana przez miejscowego proboszcza ks. Pawła Grzybowskiego a po skończeniu nabożeństwa i odśpiewaniu Boże Coś Polskę wszystkie organizacje oraz cała ludność Starosielc, zebrali się na placu szkolnym gdzie miejscowy burmistrz przyjął od organizacji raport a następnie do zebranych przemówił kierownik szkoły p. Tarło-Maziński przypominając w krótkich słowach tę wielką rocznicę Wielkiego czynu, który acz nie wydał doraźnie rezultatu,

to jednak rzucił rekawicę wrogowi, manifestując tem swą potęgę umiłowania wolności.

Po odśpiewaniu Roty i wzniesieniu okrzyków na cześć poległych powstańców w 1830 r., oraz na cześć Pana Prezydenta, Marszałka Piłsudskiego i bohaterkiego wojska, muzyka odegrała Hymn Narodowy i przy dźwiękach 1-ej Brygady uformowano pochodu który przeszedł ulicami miasta. W pochodzie brali udział: działwa szkolna, Drużyna Harcerska Meska, Drużyna Harcerska Żeniska, Sokół, Straż ogniowa, Zuchy, wszyscy ze sztandarami, oraz Kolejowe Przy-sposobienie Wojskowe, i Strzelce.

Po przedefilowaniu ulicami Kościelną, Sienkiewicza i Warszawską cały pochód zgromadził się na placu „Sokolim” gdzie został rozwiązany.

Wieczorem tegoż dnia odbyła się w szkole uroczysta akademja. Efgle.

## Do wszystkich Organizacji

### Bezpartyjnego Bloku Współpracy z Rządem

„Akcja wybercza do Ciał Ustawodawczych została ukończona. Bezpartyjny Blok Współpracy z Rządem odniósł całkowite zwycięstwo, osiągając, niespotykaną w dziejach parlamentaryzmu polskiego, większość. Zwycięstwo to Bezpartyjny Blok Współpracy z Rządem zawdzięcza poczuciu odpowiedzialności, wielkiemu poświęceniu, sprężystości i karności wszystkich organizacji, zarówno B. B. W. R., jak i współpracujących z nim.

Zarówno w swoim, jak i w imieniu Plenum Klubu Parlamentarnego B.B.W.R. wyrażam wszystkim Sekretarjatom, Wojewódzkim, Radom Powiatowym, Komitetom Miejskim i Wiejskim oraz wszystkim, Organizacjom współpracującym z B.B.W.R. gorące podziękowanie za pracę.

Jednocześnie wyrażam głębokie przekonanie, że wszystkie organizacje i wszyscy ci, którzy przyczynili się do zwycięstwa, w zrozumieniu przyjęcia na siebie wielkiej odpowiedzialności za najbliższe losy Państwa, nie spoczną na laurach, a dadzą maximum wysiłku organizacyjnego i indywidualnego dla ugruntowania odniesionego zwycięstwa dla dobra Państwa i ogółu w inyśl wskazań naszego Wodza Marszałka Piłsudskiego.

Prezes Bloku Bezpartyjnego  
W. Stawek.

## Białystok

### Przyjęła u Pana Wojewody

Pan Wojewoda Białostocki Marjan Zyndram - Kościelkowski przyjął w dniu wczorajszym p. p.: Lucjana Witkowskiego — starostę ostrowskiego, Wacława Kowalskiego — zastępcę starosty powiatowego w Białymstoku; E. Wittorfa i J. A. Zółnowskiego.

### Wyjazd Pana Wojewody

W dniu wczorajszym o godz. 18-ej Pan Wojewoda Białostocki Marjan Zyndram - Kościelkowski wyjechał na dwudniowy służbowy pobyt do Warszawy.

### Zmiana na stanowisku skarbnika w L.O.P.P.

Dowiadujemy się, iż na opróżnione stanowisko skarbnika wojewódzkiego Komitetu L.O.P.P. w Białymstoku przez b. prezesa Izby Skarbowej p. Frantza został wybrany dyrektor Banku Polskiego p. A. Wysocki.

### Zebrań Towarzystwa Opieki nad Grobami Bohaterów

Dziś, 3 grudnia, o g. 7 wieczorem w sali Magistratu odbędzie się walne zebranie Białostockiego Oddziału Towarzystwa Opieki nad Grobami Bohaterów w celu wysłuchania sprawozdania z działalności Oddziału, wyboru nowego Zarządu i opracowania planu działalności.

### Uroczystości strzeleckie

W ub. sobotę, w prześlicznie udekorowanej sali Ośrodka P. W. i W. F. odbyła się akademja dla żeńskiego oddziału Strzelca, na którą przybyło zgórą 100 osób. Akademje zagała komendantka żeńskiego oddz. Strzelca ob. M. Pacewiczówna; referat głęboko i treściwie ujęty wygłosiła p. H. Pacewiczówna. Następnie odbyły się śpiewy i deklamacje. Akademje zakończono wspólnym śpiewem I-ej Brygady.

### Zebrań Sekcji Imprezowej Komitetu Dni Przeciwwgruźliczych

W dniu 4 b. m. o godz. 19-ej w sali posiedzeń Magistratu odbędzie się pod przewodnictwem p. Zofii Kamińskiej zebranie Sekcji Imprezowej Komitetu Dni Przeciwwgruźliczych, na którym omawiane będą sprawy organizacji na dzień 8 b. m. herbatki towarzyskiej w Lux'ie.

### Z Tow. Przyjaciół Młodzieży Seminarjum

Na ręce prezeski zarządu Tow. Przyjaciół Młodzieży Seminarjum różne osoby i firmy złożyły sumę zł. 164 35, która to suma w najbliższych dniach zostanie rozdzielona na posiedzeniu Zarządu niezamierzonym uczniom Seminarjum, na kupno odzieży i obuwi.

### Wieczór artystyczny Marji Balcerkiewiczówny

W dniu 3 b. m. o godz. 18,15 w teatrze „Palace” odbędzie się wieczór artystyczny znakomitej artystki Teatru Objazdowego, p. Marji Balcerkiewiczówny, ostatni przed wyjazdem jej do Warszawy.

Program przewiduje 20 kreacji artystycznych przemiej artystki przy udziale pianisty p. Józefa Szyllinga.

Dochód z przedstawienia przeznaczony jest na cele kulturalno-oświatowe Polskiego Białego Krzyża.

Nieliczne pozostałe bilety są do nabycia w kasie teatru „Palace”.

### Koncert

W dniu 13 b. m., w sali gimnazjum im. Króla Zygmunta Augusta, odbędzie się koncert znanego pianisty prof. Józefa Turczyńskiego i jego małżonki artystki opery.

## Rozumne stanowisko robotników w fabryce I. A Szpiro

W związku z nastaniem sezonu zimowego i brakiem zamówień, właściciel fabryki włókienniczej, p. J. A. Szpiro, zwrócił się do robotników z propozycją obniżenia tarczom cennika na roboty wojskowe o 20 proc., a to celem otrzymania zamówień ze strony intendenty.

W Białymstoku utarło się bowiem od szeregu lat, że roboty te bez oczywistego uzasadnienia by-

wały płacone o 20 proc. drożej, czego ani w Łodzi, ani w Bielsku, jako też i w całej Polsce nie było i nigdy niema. To też zwyczaj ten w obecnej krytycznej sytuacji gospodarczej uniemożliwiał fabryce J. A. Szpiro otrzymanie zamówień, a tem samem zmuszałby właściciela do wstrzymania fabryki i wyrzucania około 300 ludzi na bruk na przeciąg 6 miesięcy.

Jak zwykle w takich wypadkach warcholli rozpoczęli agitację przeciw przyjęciu propozycji, a za rozpoczęciem bezrobocia. Zwyciężył jednak zdrowy rozsądek u robotników i propozycja p. Szpiro została przyjęta.

Pertraktacje ze strony robotników prowadził p. A. Gorkowiec.

### Przyspieszenie ruchu pociągów towarowych

Na ostatnim posiedzeniu Komitetu Eksploatacyjnego Państwowej Rady Kolejowej poruszono sprawę przyspieszenia biegu pociągów towarowych pod kątem widzenia zarówno potrzeb życia gospodarczego, jak i lepszych warunków finansowych ruchu kolejowego, względnie pod kątem widzenia oszczędności. Dyrektor Departamentu Ruchu p. Gronowski oświadczył, że czyni się pod tym względem już teraz duże postępy i osiąga się w tym zakresie duże oszczędności, a to w związku z reorganizacją pracy na stacjach, która została przeprowadzona już w dużej mierze. Staraniem jego będzie osiągnąć w tym zakresie dalsze rezultaty, a to z jednej strony zapomocą dalszej reorganizacji pracy na stacjach, jak i zapomocą przebudowy stacji, oraz zaopatrywania ich w szczególne urządzenia, zwłaszcza w t. zw. górki przetokowe. To ostatnie jednak narazie napotyka na poważne trudności finansowe.

### Dr. M. KANEL

ChOROBY WENERYCZNE, SKÓRNE I MOCZOPŁCIOWE.  
Przyjmuje od 9—11 i od 5—8.  
(Kobiety 4—5).  
Białystok, Sienkiewicza 37.  
telef. 5-95. 96—12

## Pomoc Rządu w walce z bezrobociem

W miesiącu listopadzie r. b. Pan Wojewoda Białostocki przekazał na subwencjonowanie robót publicznych dla zatrudnienia bezrobotnych następujące sumy: p. staroście powiatowemu w Białymstoku na roboty publiczne wogóle — zł. 6000, na roboty przy budowie Zakładu Psychiatrycznego w Choroszczy — zł. 2.000 — razem zł. 8.000; p. staroście grodzkiemu w Białymstoku na roboty publiczne wogóle — zł. 7.500 i na roboty przy budowie kościoła Św. Rocha zł. 2.000 — razem zł.

10.000; p. staroście w Grodnie na roboty publiczne wogóle zł. 4.500, na budowę Domów Ludowych zł. 3.000 i na remont kościoła farnego zł. 500. — razem zł. 8.000; p. staroście w Bielsku Podlaskim na roboty w Hajnówce — zł. 1000; p. staroście w Suwałkach na roboty wogóle — zł. 1000; p. staroście w Grajewie zł. 1000; p. staroście w Ostrołęce — zł. 1000.

Razem na zwalczanie klęski bezrobocia Pan Wojewoda Białostocki wyasygnował w miesiącu ubiegłym sumę 30.000 zł.

## W przededniu posiedzenia wojewódzkiego Komitetu L. O. P. P.

Przypominamy, iż w dniu 7 grudnia b. r. odbędzie się w Białymstoku, przy ul. Warszawskiej Nr. 17 w lokalu biura Komitetu ogólnie zwołanie Komitetu Wojewódzkiego L. O. P. P. na którym zostaną poruszone sprawy programu prac i preliminarza budżetowego na rok 1931.

Program prac, przewidujący rozbudowę lotnisk, organizację drżyn przeciwwgruźliczych w terenie,

przygotowanie i uświadomienie społeczeństwa do obrony przeciwgazowej i przeciwlotniczej i szeregu innych doniosłych zagadnień, związanych z wzmocnieniem siły obronnej Państwa, wzbudzi niewątpliwie szerokie zainteresowanie się osób wysuniętych przez społeczeństwo do kierowania temi sprawami.

Sądząc z ważności spraw które będą omawiane zjazd będzie b. liczny.

## Paląca potrzeba budowy dworca autobusowego

Budowa dworca autobusowego staje się z każdym dniem coraz palącą. Pomijając już kwestie wygod osobistej pasażerów (oczekiwanie na deszczu i zimnie, co spowodować może nawet b. ciężką chorobę, oczekiwanie zaś w nie-

ogrzewanym autobusie w pozycji siedzącej jest nie do zniesienia, a na gorącą herbatę w cukierni nie każdy może sobie pozwolić) i szofer przyjeżdżających autobusów nierozbierających się całymi tygodniami, którym za łóżko ze

względów oszczędnościowych służy autobus w czasie postoju, pozostaje jeszcze jedna bardzo ważna kwestja, a mianowicie dezynfekcja autobusów, tu na miejscu pod okiem i nadzorem odpowiednich władz. Jak twierdzą pasażerowie autobusów zamiejskich obecnie dużo osób przyjeżdża z prowincji do lekarzy, są to w większości chorzy na grype. Powietrze w autobusach staje się wprost nie do zniesienia. Dezynfekcja autobusów musi być natychmiast przeprowadzona. Gdybyśmy mieli dworzec autobusowy sprawa ta byłaby rozwiązana.

Dlatego uważamy, że kwestja budowy dworca autobusowego jest w tej chwili jedną z najpilniejszych i wierzymy, że p. Starosta Grodzki, który tyle wykazał energii w uporządkowaniu ruchu kolejowego i tę sprawę pchnie na realne tory.

## W obronie dotychczasowych cen komornego

W dniu 30 b. m. w lokalu własnym przy ul. Kilińskiego № 13, odbyło się zebranie członków Związku Lokatorów przy udziale delegatów Związku Drobnych Kupców i Stowarzyszenia kupców Polskich, na którym omawiano sprawę projektu rządowego podwyżki komornego o 76 proc. na t. zw. fundusz budowlany.

Postanowiono zwołać w najbliższych dniach konferencję przedstawicieli wszystkich polskich i ży-

dowskich związków handlowych i gospodarczych, przy udziale delegatów Izby Handlowej i Izby Rzemieślniczej z Wilna, na której to konferencji zostanie projekt podwyżki komornego szczegółowo omówiony, a następnie zostanie wybrana Komisja, która zajmie się opracowaniem odpowiedniego w tej sprawie memoriału.

Memoriał ten zostanie złożony p. Wojewodzie Białostockiemu z prośbą o przedłożenie rządowi.

## Potworne morderstwo na zabawie tanecznej

### Kiedy osłaną zbrodnicze objawy zdzielenia wśród rozróżnionych weselników?

W dniu 29 ub. m. mieszkańcy m. Łomży Bendera Andrzej, Gieniszewski Longin, Majewski Henryk i Rakowski Ignacy wybrali się na zabawę taneczną do mieszkania Jana Kalinowskiego we wsi Gietczyń, gminy Kupiski.

Zabawa, połączona z wypróżnianiem butelek „monopolowej czystej” trwała noc całą.

Nad ranem wspomniane towarzystwo wróciło do Łomży, nie zauważwszy, że brak między nimi Rakowskiego, urzędnika Kasy Przemysłowej w Łomży.

W niedzielę zrana w ogrodzie za stodołą Jana Kalinowskiego znaleziono Rakowskiego ze śladami

kul rewolwerowych. Przy nogach zamordowanego znaleziono rewolwer i kapelusz, w którym znajdował się magazynek od tegoż rewolweru i jeden nabój wyjęty z magazynu. Obok znajdowały się dwie kałuże krwi.

Pozycja leżących zwłok i kierunek ran wskazują, że Rakowski został podstępnie zamordowany.

Kto dokonał tego potwornego morderstwa narazie niewiadomo. Na miejsce wypadku wyjechał komendant P. P. pow. łomżyńskiego i władze sądowno-sł.dcze.

Prawdopodobnie Rakowski padł ofiarą uplanowanej zemsty.

## Smutny koniec miłosnej eskapady w grudniu

„Pierwszy lepszy” — szeptała nadobna białostoczanka wieczorem 30 listopada zgrabnie krocząc ulicą miasta i rzucając zachęcające spojżenia samotnym przechodniom, lecz za to pierwszego grudnia szukała już wybrednie towarzystwa lepszego.

P. Władysław M., zam. w 14 D.A.K., padł ofiarą ognistych spojrzeń pięknej nieznanym, której podobał się odrazu i z postawy i z ubioru. Zwłaszcza pociągał ją do p. M. szafirowy pierścionek na palcu wytwornego pana. Gdy więc już — jak powiedział Boy — „dwoje chciało naraz”, prędko nastąpiła znajomość, a następnie czule tête à tête bez ambarasu i straty czasu przy smacznych zakąskach, za-

krapianych uczciwie słodką i gorzką.

Kiedy p. M. ocknął się z cudnego snu w powrocie w domowe pielesze, cudna nieznaną zniknęła „jak sen złoty”, a wraz z nią 200 zł. z portfelu i pierścionek z palca.

Żalę swe wylał nieszczęsny Romeo w Komisariacie. Bolała go strata gotówki i pierścionka, lecz najbardziej nie mógł darować, że „bestyjka taka słodka była” a o kradła go. Wyszedł z Komisariatu mrużąc: „... puchu marny”.

## Kupujcie wyroby krajowe

## Grypa szaleje

Jak się dowiadujemy epidemja grypy przybiera coraz szersze rozmiary. Białostocka kasa chorych zaangażowała do odwiedzenia chorych na grype, pozostających w mieszkaniach, wszystkich wolnych lekarzy.

Liczba wizyt, odbytych przez lekarzy Kasy Chorych w ostatnich dniach sięgała ponad 400 dziennie. Biorąc pod uwagę, że w kasie chorych ubezpieczenie jest około 25 proc. mieszkańców miasta możemy sobie wyobrazić jak wielkie rozmiary przybrała epidemja grypy.

Z prowincji sygnalizują również o licznych wypadkach zastąpienia na grype.

## Spółdzielnia rolniczo-handlowa „Rolnik” przy pracy

W dniu 29 listopada r. b. odbyło się posiedzenie Rady Nadzorczej spółdzielni rolniczo-handlowej „Rolnik”, na którym rozpatrzone sprawy bieżące spółdzielni, powołano na dyrektora spółdzielni p. Romana Galskiego oraz uchwalono zapoczątkować skup zboża dla wojska i na eksport zagranicę.

## Stacja Opieki nad Matką i Dzieckiem w Gródku

Oddział Powiatowy Towarzystwa „Przystań” w Białymstoku w najbliższym czasie uruchomi w osadzie Gródek stację „Opieki nad Matką i Dzieckiem”. Brak podobnej instytucji bardzo był odczuwany w tej miejscowości, to też ludność przyjmuje tę wiadomość z zadowoleniem.

## Pożary i zgiszczą

— We wsi Milewskie, gminy Kalinówka, z niewiadomych przyczyn wybuchł pożar w wiatraku Aleksandra Mareckiego, który strawił wszystkie zabudowania oraz około 1600 kg. żyta. ogólnej wartości 12.000 zł.

Zgiszczą ugasiła miejscowa ludność.

— We wsi Siomlanka, teje gminy Kalinówka, w zabudowaniach Albina Kalosy z nieustalonych przyczyn przyczyn powstał pożar, który strawił wszystkie zabudowania oraz około 1600 kg. żyta. ogólnej wartości 12.000 zł.

Zgiszczą ugasiła miejscowa ludność.

— We wsi Łosinka, w powiecie bielskim, prawdopodobnie na skutek podpalenia powstał pożar, który zniszczył 3 stodoły, 1 szopę, chlew, narzędzia rolnicze, zboże i siano na sumę około 15.000 zł.

Jak widzimy kronika codzienna notuje zbyt częste wypadki pożarów. Na okoliczność tę władze bezpieczeństwa publicznego winny zwrócić baczną uwagę, w celu ustalenia i usunięcia przyczyn tej klęski.



## Świadectwa Przemysłowe na rok 1930 i ulgi

Ministerstwo Skarbu wystosowało do Izby Skarbowych okólnik, upoważniający do udzielania we własnym zakresie działania na podania płatników, wniesione do dnia 15 grudnia 1929 r. włącznie, następujących ulg przy nabywaniu świadectw przemysłowych na rok 1931.

1) Przedsiębiorstwa, prowadzące sprzedaż towarów, posiadające cechy produkcji wytworniejszej mogą być prowadzone na podstawie świadectwa przemysłowego III kategorii handlowej zamiast II kat. handlowej, o ile obrót przedsiębiorstwa ustalony za rok 1929 nie przekraczał kwoty 30.000 złotych, a wartość towarów posiadających cechy produkcji wytworniejszej, stanowi nie więcej niż 5% ogólnej wartości towarów znajdujących się w przedsiębiorstwie.

Z powyższej ulgi mogą korzystać przedsiębiorstwa sprzedające wyłącznie towary pochodzenia krajowego.

2) Księgarnie wraz z uboczną sprzedażą materiałów piśmiennych mogą być prowadzone na podstawie jednego świadectwa przemysłowego III kat. handlowej, o ile przedsiębiorstwa te łącznie w księgarni i przy sprzedaży materiałów piśmiennych zatrudniają, oprócz właściciela lub zastępującego go dorosłego członka rodziny, najwyżej jednego dorosłego najemnego subiekta i o ile łączny obrót w księgarni i ze sprzedaży materiałów piśmiennych nie przekraczał w 1929 r. kwoty zł. 30.000.

3) Właściciele składów aptecznych (drogerii) mogą nabywać świadectwa przemysłowe III kategorii handlowej, o ile obrót tych składów w r. 1929 nie przewyższał kwoty 30.000 zł. — a sprzedaż towarów pochodzenia niekrajowego ograniczona jest do środków leczniczych, niewyrobianych w kraju.

Podania o zastosowaniu powyższych ulg, zaopatrzone znacznikiem stemplowym na 3 zł. składać należy do Urzędów Skarbowych Podatków i Opłat Skarbowych Podania, wniesione po 15 grudnia 1929 r. pozostawiane będą bez rozpatrzenia.

Jednocześnie Ministerstwo Skarbu upoważniło Izby Skarbowe do odmiennego zatwierdzenia we własnym zakresie działania wszelkich podań o przeklasyfikowanie oraz do zatwierdzenia orzeczeń dotyczących przeklasyfikowania przedsiębiorstw handlowych z kategorii III do IV, wreszcie do zwiększania od obowiązku nabycia świadectw IV kategorii handlowej wyjątkowo ubogich płatników w wyjątkach, gdy niewątpliwie zostanie stwierdzone, iż nabycie świadectwa zagroziłaby egzystencji ekonomicznej płatnika. Zwolnienie to jednak może mieć miejsce tylko w wyjątkowych wypadkach, należycie uzasadnionych. Przeciwnie decyzjom Izby Skarbowej, wydany na podstawie art. 94 ustawy o państwowym podatku przemysłowym nie przysługują płatnikom żaden środek prawny.

Ministerstwo Skarbu zezwoliło również bez składania podań przez odnośnych płatników na zaklasyfikowanie poszczególnych przedsiębiorstw do niższych kategorii świadectw w następujących wypadkach:

1) Właściciele t. zw. „hurtowni piwa”, w których dokonywana jest jedynie i wyłącznie sprzedaż piwa, mogą nabywać na rok 1931 świadectwa przemysłowe III kategorii handlowej, o ile przedsiębiorstwa te zatrudniają, oprócz właściciela lub zastępującego go członka rodziny najwyżej jednego dorosłego najemnego subiekta względnie członka rodziny z tem zastrzeżeniem, że nie mogą być prowadzone na podstawie świadectw przemysłowych III kategorii handlowej te z „hurtownych składów piwa”, które utrzymują więcej niż dwa oddzielne składy przy zakładzie handlowym, lub chociażby jeden skład poza obrębem obiektu, w którym położony jest zakład handlowy, a wreszcie prowadzące sprzedaż w kilku pokojach.

2) Właściciele dorożek samochodowych mogą nabyć na rok 1931 świadectwa przemysłowe:

a) IV kat. handlowej dla przedsiębiorstw posiadających jedną tylko najwyżej 6-osobową dorożkę samochodową.

b) III kat. handl. dla przedsiębiorstw posiadających nie więcej niż trzy dorożki samochodowe (najwyżej 6-osobowe), względnie jeden autobus najwyżej 20-osobowy.

Okoliczność, że omawiana gałąź zarobkowości wykonywana jest nie tylko przez przedsiębiorców osobistych, lecz również przy udziale s.k. najemnych, nie stanowi przeszkody do udzielania ulg. Dla pozostałych przedsiębiorstw samochodowych zachowują moc obowiązującą przepisy § 97 rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 8 sierpnia 1925 r. (Dz. U. R. P. Nr. 82 poz. 360).

Przy tej sposobności przypominamy, że przedsiębiorstwa komunikacji samochodowej (autobusowej), utrzymywanej pomiędzy dwiema miejscowościami, zaliczonymi do różnych klas w taryfie, winny zgodnie z postanowieniami art. 25 powołanej ustawy oraz § 37 rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 8 sierpnia 1925 r. nabywać świadectwa przemysłowe w okręgu tej władzy podatkowej, w której obrębie przedsiębiorca stale zamieszkuje, jednak według najwyższej klasy miejscowości, między którymi samochody (autobusy) kursują.

3) Sprzedaż wyrobów tytoniowych prowadzona ubocznie w księgarniach oraz przedsiębiorstwach handlowych, jak również sprzedaż domowa tychże w restauracjach może być dokonywana bez oddzielnego świadectwa przemysłowego, o ile sprzedaż odbywa się w jednym i tym samym lokalu.

4) Zakłady gastronomiczne: restauracje, cukiernie, kawiarnie, mleczarnie oraz piwiarnie mogą być prowadzone na podstawie świadectwa przemysłowego III kat. handlowej, o ile w tych przedsiębiorstwach sprzedaje się wyłącznie następujące trunki pochodzenia krajowego: piwo, zawierające 2% alkoholu, miód oraz wina owocowe, a ilość zatrudnionych pracowników nie przekracza 10 osób, licząc w tem właściciela i jego członków jego rodziny, w tych zakładach pracujących.

**Sztosona okazja!**  
— Czegoś taki rozradowany?  
— Udało mi się kupić za bezcen nadzwyczajny odbiornik lampkowy „Supero—hetero—ultra—Trans—dyne”!  
— No, no...  
— Tak, mój drogi! I będę spłacać go tylko po 50 złotych miesięcznie!  
— A przez ile miesięcy?  
— Przez ile miesięcy?... Do licha! Zapomniałem się zapytać...

### Radio-program

**ŚRODA 3 XII**  
11.40. Przegląd prasy kraj. P. A. T.  
11.58. Sygnał czasu.  
12.10. Płyty gramofonowe.  
13.10. Kom. meteorol.  
15.00. Komunikat gospodarczy.  
15.35. Kom. harcowski.  
15.50. Radjokronika.  
16.15. Kwadrans dla najmłodszych.  
16.45. Muzyka.  
17.15. „Konno przez Patagonię”.  
17.45. Koncert Ork. P. P.  
18.45. Rozmaitości.  
19.10. Skrzynka pocztowo-rolnicza.  
19.25. Płyty gramof.  
19.35. Prasowy dziennik radiowy.  
19.55. Płyty gramof.  
20.00. „Książę Ściegienny”.  
20.15. Odczyt „Muzyka krajiny wschodzącego słońca”.  
20.40. Koncert.  
22.00. Feljton p. t. „Kusza człowieka szczęśliwego”.  
22.15. Muzyka.  
22.50. Komunikaty.  
23.00. Muzyka taneczna.

### CZWARTEK 4 XII

11.40. Przegląd prasy kraj. PAT.  
11.58. Sygnał czasu.  
12.10. Muzyka.  
12.35. VIII Koncert szkoln. z Filh. Warsz.  
14.30. „O lekceważeniu drobniaków życia codziennego”.  
15.00. Kom. gosp.  
15.35. Komunikat L. O. P. P.  
15.50. Odczyt rządowy.  
16.15. Muzyka.  
17.15. Odczyt z Krakowa.  
17.45. Muzyka skandynawska.  
18.45. Rozmaitości.  
19.10. Gielda rolnicza.  
19.25. Muzyka.  
19.35. Pras. dziennik radj.  
19.55. Płyty gramof.  
20.00. Feljton p. t. „Sylweta Andrzeja Tardieu”.  
20.15. Koncert kompozytorski  
21.30. Słuchowisko z Katowic.  
22.15. Muzyka z płyt gramof.  
22.50. Komunikaty.  
23.00. Muzyka tan. z „Gastronomji”.

### TEATR „PALACE”

W środę dn. 3 grudnia o godz. 8.15 wieczór.

20 Kreacji Artystycznych

**MARJI BALCERKIEWICZÓWNY**

Ostatni występ przed wyjazdem do Warszawy.

### TEATR „PALACE”

W czwartek dnia 4 grudnia r. b.

**STANISŁAW NAMYSŁOWSKI**

(Nagrodzony amerykańskim sztandarem i złotymi medalami oraz srebrnym krzyżem zasługi).

— DAJE —

**TYLKO JEDEN KONCERT ORKIESTRY WŁOŚCIAŃSKIEJ**

Początek o godzinie 9, wiecz. Ceny miejsc zwyczajne.

**ZGINAŁ** list polecony adresowa y do Pana Prezesa Sądu O-regowego w Pińsku w którym znajdowały się dwa weksle na zł. 100 i 200 wystawione przez Aleksandra Kuczynskiego na zlecenie Izaaka Kirznera, zaopatrzone w akty protestu przez Urząd Pocztowy w Kleszczelach i klauzulą egzekucyjną Sądu Powiatowego w Bielsku Podlaskim. 163—1

## Organizacja Legji Inwalidów Wojsk Polskich

### Województwa Białostockiego

W dniu 10 listopada 1930 r. zawiązał się Komitet celem zorganizowania Oddziału Legji Inwalidów W. P. z mocą działania na całe województwo Białostockie.

Tymczasowy Zarząd Oddziału L. I. W. P., w skład którego wchodzi: emer. major art. Popowicz Andrzej — jako prezes, sierżant Bryś Józef — wiceprezes, st. mar. pod. Nejfeld Albin — sekretarz, st. sierżant Sitek Franciszek — skarbnik i ogniomistrz Baruch Bolesław — jako członek Zarządu — zwołuje i zaprasza tą drogą wszystkich inwalidów Wojsk Polskich, oraz tych inwalidów armij zaborczych, którzy dowodnie przyczynili

się do wskrzeszenia i umocnienia granic i niepodległości Rzeczypospolitej Polskiej na 1-sze walne zebranie organizacyjne, które odbędzie się w dniu 8 grudnia 1930 r. o godz. 11, w lokalu T-wa „Pochodnia”, przy ul. Św. Rocha №3 w Białymstoku. W razie braku dostatecznej ilości uczestników następane zebranie odbędzie się tego samego dnia o godz. 11.30.

Zaznaczając, że organizującą się Legją Inw. W. P. niema nic wspólnego ze Związkiem Inwalidów R. P., prosimy stawić się licznie i punktualnie na zebranie, przynosząc jednocześnie ze sobą odpowiednie dokumenty osobiste.

## Z dnia i nocy

**Pożar.** W dniu wczorajszym o godz. 18-iej w mieszkaniu Chai Pominon (Orlańska 12), wskutek krótkiego spiecia przewodów elektrycznych powstał pożar który ugasił nadbiegły na alarm post Lewandowski.

**Kradzież.** Z mieszkania Mikołaja Gładkiego (Jurowiecka 46), nieznanymi sprawcy skradli różną garderobę wartości 1200 zł. Złodzieje dostali się do mieszkania przez otwarty lufcik.

— Za pomocą podrobionych kluczy dostali się złodzieje do mieszkania Łazarska Beresztejna (Gościelna 5) i skradli na szkodę właściciela mieszkania garderobę wartości 200 zł. i na szkodę lokatora Szora Hermana — wartości 500 zł.

## Skóra węża długości kilometr

Wprawdzie nie znaleziono dotąd węża długości kilometrowej, ale skórę tej długości można z łatwością otrzymać przy zastosowaniu odpowiedniego garbowania. Przy dotychczasowych systemach wyprawiania skór znaczna ich część marnowała się, tworząc bezużyteczne odpady i skrawki, a tylko mała część nadawała się do użycia. Obecnie wynaleziony sposób który pozwala na całkowite zużytkowanie skóry zwierzęcej, a polega na rozdrabnianiu skór surowych na poszczególne włókna, pozostawia dopiero masę podległą wyprawie.

Wielkość każdej skóry krowiej, w ten sposób wyprawionej, powiększona być może 75 krotnie, skóra owcza 375 krotnie, a skóra węża aż 1,080 krotnie, czyli ze skóry jednodniowej węża może być wyrobiona skóra długości 1080 metrów.

## „WĘGLÓWKA”

Spółdzielnia Węglowa

dla funkcjonariuszy państw. cyw. wojsk.

Oddział w Białymstoku

Kilińskiego 9 — telefon 11-42

BOCZNICA WŁASNA tel. 11—43

przed i węgla i koks koncernu „ROBUR” (roczna produkcja 13.320.000 ton.) na długoterminowe raty

**APOLLO** DZIŚ od 1 ziołtego **POCZĄTEK 6<sup>15</sup>, 8<sup>15</sup>, 10<sup>15</sup>**

Pierwszy polski 100% film — dźwiękowo-spiewany i mówiony

**NIEBEZPIECZNY ROMANS**

W rolach głównych:

Betty Amann. Adolf Dymasa. Bogusław Samborski. Kazimierz Krukowski. Zula Pogorzelska. Paweł Owerło

**„MODERN”** DZIŚ **Początek 6<sup>30</sup>, 8<sup>30</sup>, 10<sup>30</sup>**  
Cena od zł. 1. Triumfalne arcydzieło śpiewno-dźwiękowe

**PARADA MIŁOŚCI**

w rolach głównych

**MAURICE CHEVALIER** **JANETTE MAC DONALD**

Kino „POLONJA”

Piękna **MARCELA ALBANJI** słynny przewodnik górski **LUIS FRENKER** Najwycyżajny **CHIFFORD** Mr. LAGLI, w rewelacyjnym filmie

**WALKA O ZŁOTY RÓG**

Największe arcydzieło

Kino „PRZYSTAŃ” Początek seansów od 5 wyłącznie dla młodz. od 7 i 9 dla dorosłych

Wstrząsający dramat żyłowy ilustrujący tragedję samotnego dziewczęcia

**JAK GDYBY LUDZIE**

(RYWALE LUDZI)

z **VERĄ REYNOLDS** i **KENNETH THOMSON**

w roli głównej

Nadprogram 1) **KSIĘŻYC** 2) **KUBUŚ SIĘ BAWI** Nadprogram

**Czy jesteś już członkiem L. O. P. P.?**

Redaktor przyjmuje od godz. 12-13; telefon № 10.06 dodatkowy. Redakcja czynna od godziny 12-14 i od 19-21. Telefony Redakcji: dzienny — 10.06. nocny — 2.73. Rękopisów redakcja nie zwraca.

**CENA PRENUMERATY:** miesięcznie z odnośnieniem do domów, lub przesyłka pocztowa — 4 zł.  
**CENY OGŁOSZEŃ:** za wiersz milimetrowej wysokości przed tekstem — 70 gr.; w tekście 80 gr.; za tekstem — 25 gr.; kronika reklamowa, komunikaty — 1 zł za wiersz redakcyjny; drobne — 20 gr. za wiersz. Do tych cen dolicza się za ogłoszenia cyfrowe i tabelastyczne 50 proc., drożej; z zastrzeżeniem miejsca — 25 proc. drożej. Nekrologi 50 proc. taniej, dla poszukujących pracy — 50 proc. niższe. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Układ ogłoszeń przed tekstem 5° łamowy, za tekstem 10° łamowy. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń.

Wydawca: **Jan Walewski**

Polska Drukarnia w Białymstoku, Sp. Akc., Białystok ul. Ś-go Rocha 3.

Redaktor odpowiedzialny: **Stanisław Migacz**